

Sygn. akt IV KK 410/21

POSTANOWIENIE

Dnia 22 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2021 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

sprawy J. M.

uniewinnionego od zarzutu z art. 157 § 2 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego,

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 marca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 23 września 2020 r.,

sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację pełnomocnika jako oczywiście bezzasadną;

II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżyciela prywatnego W. S..

UZASADNIENIE

J. M. został oskarżony o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. polegające na tym, że w dniu 15 maja 2016 r. przy ul. S. w K., poprzez uderzenie oskarżyciela prywatnego W. S. w klatkę piersiową spowodował jego przewrócenie i powstanie obrażenia ciała oraz dolegliwości bólowych ze strony lędźwiowo - krzyżowego odcinka kręgosłupa, które to obrażenia pociągnęły za sobą naruszenie czynności narządów ciała u pokrzywdzonego na okres trwający poniżej 7 dni.

Sąd Rejonowy w K. na mocy wyroku z dnia 23 września 2020 r., sygn. akt II K (...), orzekając w ramach zarzucanego czynu, na zasadzie art. 414 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. uniewinnił oskarżonego J. M. od popełnienia tego przestępstwa.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 17 marca 2021 r., sygn. akt IV K (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zasądając od oskarżyciela prywatnego W. S. na rzecz oskarżonego J. M. kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów udziału obrońcy w postępowaniu odwoławczym.

Z tym wyrokiem nie zgodził się oskarżyciel prywatny i kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł jego pełnomocnik, który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1/ art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd odwoławczy samodzielnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego w sposób sprzeczny z zasadami wiedzy i prawidłowego rozumowania, polegający w szczególności na przyjęciu, że w niniejszej sprawie:

a/ prezentowana przez oskarżonego wersja wydarzeń jest wiarygodna, bowiem wpasowuje się w istniejący od dłuższego czasu konflikt między uczestnikami zdarzenia a nadto, znajduje oparcie w pozostałych uznanych za wiarygodne dowodach.

b/ zaistnienie obrażeń u oskarżonego jest okolicznością poboczną, nie mającą znaczenia w sprawie, a ustalenia w tym zakresie są całkowicie zbędne.

c/ wyjaśnienia oskarżonego są wewnętrznie spójne, przedstawiają logiczny ciąg zdarzenia i korespondują z pozostałymi wiarygodnymi dowodami. Natomiast okoliczności wskazywane przez skarżącego odnoszą się do innej sprawy i nie dotyczą bezpośrednio zarzucanego oskarżonemu czynu.

d/ istniejący pomiędzy uczestnikami zdarzenia konflikt nie wyklucza, iż zarówno z jednej jak i drugiej strony mogło dochodzić do wzajemnych nieprzyjemności, jednakże takie zachowanie oskarżonego z pewnością nie usprawiedliwiało zastosowania względem niego przemocy.

e/ jakość nagrania nie była kwestionowana przez apelującego w toku postępowania, chociaż miał taką sposobność, a więc należało uznać, iż zarzut w tym zakresie został sporządzony jedynie na potrzeby uzasadnienia apelacji, nie dąży zaś do rzeczywistego ustalenia przebiegu zdarzenia.

2/ art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający podstawowym wymogom określonym w przepisie art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., bez wystarczającego wskazania, czym Sąd drugiej instancji kierował się wydając zaskarżony wyrok, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, przez co uzasadnienie nie jest jasne i nie spełnia w sposób należyty swojej funkcji.

Przedstawiając powyższe zarzuty, pełnomocnik wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie miało dojść do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Podkreślenia wymaga, że kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia ma z mocy ustawy ograniczony zakres – służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Podnoszone w tej skardze zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji (zob. *postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2020 r., II KK 52/20, LEX nr 3078055; z dnia 13 grudnia 2017 r., II KK 360/17, LEX nr 2428778*).

Jednocześnie, by zarzut kasacyjny móc uznać za skuteczny i trafny, należy wykazać, że to rażące naruszenie prawa miało wpływ na treść wydanego przez sąd odwoławczy orzeczenia. O wpływie „rażącego naruszenia prawa” na treść zaskarżonego orzeczenia, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., można natomiast mówić jedynie wówczas, gdy jest możliwe wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w zasadniczy sposób odmienne od tego, które w sprawie zostało wydane. Nie wystarczy więc samo podniesienie zarzutu naruszenia konkretnego przepisu, ale trzeba w drodze umotywowanego wywodu wykazać, że w realiach konkretnej

sprawy, w wyniku wadliwych decyzji sądu, rzeczywiście doszło do naruszenia w stopniu rażącym określonego przepisu, a sąd miał obowiązek postąpić inaczej, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do wydania innego rozstrzygnięcia niż zaskarżone (*zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 czerwca 2019 r., V KK 124/19, LEX nr 2688431; z dnia 19 grudnia 2018 r., II KK 460/18, LEX nr 2626366; z dnia 21 września 2017 r., IV KK 276/17, LEX nr 2428223*).

Tymczasem wniesiona w niniejszej sprawie kasacja tych wymagań nie spełniła. Zasadniczą jej treścią stało się przedstawienie jedynie odmiennej wersji wydarzeń niż ta ustalona przez Sąd I instancji, a zaaprobowana przez Sąd odwoławczy, a która, zdaniem obrońcy, wynikała z materiału dowodowego przedstawionego w sprawie. Z treści zarzutów kasacyjnych wynika, że skarżący zarzuca Sądowi odwoławczemu, iż uznał za prawidłową ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji, podważając ocenę dowodów dokonaną przez ten Sąd.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że orzekający w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w K. nie dopuścił się naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez nieprawidłowe - jak się zarzuca - przeprowadzenie kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji. Przeciwnie, w sposób prawidłowy wykazał, na jakiej podstawie uznał, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji w sposób logiczny i wyczerpujący wyjaśnia, dlaczego Sąd I instancji dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego J. M. , natomiast odmówił nadania tego waloru zeznaniom oskarżyciela prywatnego W. S.. Podniósł w tym zakresie: „Jakkolwiek ustalenie rzeczywistego przebiegu zdarzenia z dnia 15 maja 2016 roku było o tyle utrudnione, iż pomiędzy jego uczestnikami istnieje długotrwały konflikt, to jednak Sąd I instancji wywiązał się z tego zadania bez zarzutu. Wskazywane przez obrońcę zachowania oskarżonego nie dają podstaw do kwestionowania prezentowanego przez J. M. przebiegu zdarzeń, bowiem nie dotyczą *meritum* sprawy. Natomiast trafnie dostrzega Sąd Rejonowy, że oskarżony zeznawał w sposób spontaniczny (k. 26v-29), a treść jego depozycji koresponduje z nagraniem dźwięku sporządzonym przez oskarżonego, które również prawidłowo zostało uznane za dowód w pełni wiarygodny. W świetle powyższych wyjaśnień nie może

dziwić okoliczność, iż oskarżony nagrywał przedmiotowe zdarzenie, skoro korzystał z tej możliwości również podczas wcześniejszych wizyt u oskarżyciela prywatnego i jego córki”. Podkreślenia przy tym wymaga ta okoliczność, że Sąd odwoławczy nie czynił własnych ustaleń faktycznych, uznając ustalenia poczynione przez Sąd I instancji za prawidłowe.

Sąd Okręgowy odniósł się przy tym konkretnie także do wszystkich zarzutów apelacyjnych dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych, a wymienionych w kolejnych punktach tej skargi. Wskazał w odniesieniu do poszczególnych zarzutów, które obecnie przytaczane są również w ramach kasacji, co następuje:

„Ad a) Prezentowana przez oskarżonego wersja wydarzeń jest wiarygodna, bowiem wpasowuje się w istniejący od dłuższego czasu konflikt między uczestnikami zdarzenia, a nadto co wykazano wyżej znajduje oparcie w pozostałych uznanych za wiarygodne dowodach.

Ad b) Zaistnienie obrażeń u oskarżonego jest okolicznością poboczną, nie mającą znaczenia w sprawie, a ustalenia w tym zakresie są całkowicie zbędne.

Ad c) Jak już wskazano wyjaśnienia oskarżonego są wewnętrznym spójne, przedstawiają logiczny ciąg zdarzenia i korespondują z pozostałymi wiarygodnymi dowodami. Natomiast okoliczności wskazywane przez skarżącego odnoszą się do innej sprawy i nie dotyczą bezpośrednio zarzucanego oskarżonemu czynu.

Ad d) Istniejący pomiędzy uczestnikami zdarzenia konflikt nie wyklucza, iż zarówno z jednej jak i drugiej strony mogło dochodzić do wzajemnych nieprzyjemności, jednakże takie zachowanie oskarżonego z pewnością nie usprawiedliwiałoby zastosowania względem niego przemocy.

Ad e) Jakość nagrania nie była kwestionowana przez apelującego w toku postępowania, chociaż miał taką sposobność, a więc należało uznać, iż zarzut w tym zakresie został sporządzony jedynie na potrzeby uzasadnienia apelacji, nie dążący zaś do rzeczywistego ustalenia przebiegu zdarzenia.

Ad f) Na celowe usunięcie nagrania wskazują zasady doświadczenia życiowego i logiki, zaś okoliczność dobrowolnego przekazania urządzenia mogła wynikać z przekonania oskarżyciela prywatnego, iż wskazana ingerencja nie wyjdzie na jaw.

Jest to jednak kwestia tak niewiele znacząca, że nie wpływa na ocenę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji”.

W obliczu tak starannie i dokładnie dokonanej analizy, Sąd Najwyższy może jedynie stwierdzić, że podziela powyższe poglądy, uznając za trafne i rzetelnie umotywowane. Nie wskazują one na to, by miało dojść do rażącego naruszenia prawa w trakcie kontroli odwoławczej dokonanej przez Sąd Okręgowy w K..

Na tej podstawie należy zasadnie stwierdzić, że nie doszło w tej sprawie do naruszenia zasad kontroli instancyjnej - i w tym kontekście do naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich kwestii obecnie podnoszonych również w uzasadnieniu kasacji – zarówno do wieloletniego konfliktu między stronami postępowania, obrażeń oskarżonego (które również nie stanowią przedmiotu niniejszego postępowania), jak i do przedłożenia „zaświadczenia od psychiatry” – wydanego do innej przecież sprawy, a nie do niniejszej.

W istocie, za pomocą zarzutów kasacyjnych obrońca kwestionuje ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji, a uznaną za trafną przez Sąd odwoławczy. Podkreślenia wymaga, że nie stanowi z pewnością naruszenia art. 7 k.p.k. uznanie wyjaśnień oskarżonego za wiarygodne, nawet, gdy zaprzeczają one niektórym innym dowodom zebranym w sprawie (w szczególności zeznaniom pokrzywdzonego oskarżyciela prywatnego). Przypomnieć należy, że przyjęcie wiarygodności jednych dowodów, a odmowa tego przymiotu innym, nie stanowi zarzutu kasacyjnego, bowiem znajduje się w granicach swobody sędziowskiej – pod warunkiem, że jest należycie umotywowana w uzasadnieniu wyroku, a tak się stało w niniejszej sprawie.

Reasumując, w tej sytuacji nie można było uznać, że doszło do wskazanych w zarzutach kasacyjnych naruszeń przepisów dotyczących sposobu dokonywania kontroli apelacyjnej i w rezultacie, zarzuty te jawią się jako całkowicie pozbawiony podstaw, a więc konieczne było oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążono na podstawie art. 636 § 1 i § 3 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. oskarżyciela prywatnego.

